

PROTOKÓŁ NR XLI/2006

z posiedzenia XLI sesji Rady Miejskiej w Gostyninie odbytego w dniu 31 maja 2006 roku.

Stan Rady - 21

Obecnych - 18

Lista obecności w załączeniu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 9⁰⁰, a zakończono o godzinie 14⁰⁰

Do punktu 1

Otwarcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder - Witam Państwa serdecznie. Otwieram obrady XLI sesji Rady Miejskiej. Witam pana burmistrza z urzędnikami, witam gości przybyłych w związku z merytoryczną częścią naszej sesji. Witam panią prokurator Urszulę Leśniak – Jaworską, witam zastępcę komendanta Komendy Powiatowej Policji Zbigniewa Strońskiego. Pan komendant zaplanował dziś prezentację multimedialną i również z nim przybył inspektor ds. łączności i informatyki pan Łukasz Magierski. Witam Komendanta Straży Miejskiej pana Waldemara Banasiaka. Witam, przed chwilą przybyłego posła na Sejm RP pana Lecha Szymańczyka.

Do punktu 2

Uchwalenie zmian porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder odczytał proponowany porządek posiedzenia.

Do porządku obrad nie wnoszono propozycji zmian.

Za porządkiem posiedzenia opowiedziało się 15 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Porządek przyjęto.

Porządek sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Uchwalenie zmian w porządku posiedzenia.
3. Sprawozdanie międzysesyjne Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Bezpieczeństwo publiczne:
 - działalność Prokuratury Rejonowej, Powiatowej Komendy Policji, Straży Miejskiej,
 - funkcjonowanie programu „Bezpieczne Miasto”,
 - działalność Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej oraz Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.
6. Organizacja „Dni Gostynina”.
7. Informacja o warunkach lokalowych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostyninie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Gostynina na 2006 rok.

9. Podjęcie uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Programu działań Burmistrza Miasta Gostynina na lata 2003-2007.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu z Banku Ochrony Środowiska na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynków mieszkalnych: przy ul. Wojska Polskiego 39 w Gostyninie i przy ul. Kruk 3 w Gorzewie”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.
12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
13. Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Miejskiej.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie obrad.

Do punktu 3

Sprawozdanie międzysesyjne Burmistrza Miasta.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Śniecikowski odczytał sprawozdanie międzysesyjne za okres od 25 kwietnia 2006r. do 25 maja 2006 roku - *sprawozdanie na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

Radny Arkadiusz Górski – w sprawozdaniu poinformował pan, że wydano decyzję podziału działki przy Placu Wolności. Czy to chodzi o działkę, którą w ramach przetargu kupił Bank Spółdzielczy?

Burmistrz Miasta – tu chodzi o działeczkę przy przejściu do ul. Stodólnej, na której zlokalizowano schody. Państwo, którzy wybudowali kamienicę zajęli teren pod schody, który nie był ich. Należało to wydzielić i sprzedać.

Przewodniczący Rady Miejskiej – proszę państwa, pan poseł ma spotkanie w Płocku i jego obecność będzie krótka. Pozwolicie państwo, że udzielę głosu panu posłowi.

Poseł na sejm RP Lech Szymańczyk – proszę państwa jutro w Polskim sejmie odbywa się sesja wiosenna parlamentu Polsko – Litewskiego, którego jestem członkiem i założycielem i stąd dzisiaj przyjazdy i sprawy organizacyjne. Chciałbym również przyjąć zaproszenie powiatu płockiego i nie będę mógł uczestniczyć z państwem do końca sesji. Panie przewodniczący, szanowni radni, panie burmistrzu, chciałbym państwu z okazji zbliżającego się Dnia Samorządowca złożyć najserdeczniejsze życzenia i gratulacje. Transformacja ustrojowa, która przysłała do nas 16 lat temu przygotowana jeszcze przez sejm kontraktowy spowodowała, że władza, cały centralizm został przekazany samorządom terytorialnym. 16 lat temu zaczął się rodzić nowy ustrój, ustrój samorządu terytorialnego, poczynając od samorządu gminnego, później powiatowego i wojewódzkiego. Tu zapadają najważniejsze decyzje, najważniejsze sprawy dla mieszkańców małych i większych odczyn regionu. Z tej okazji składam państwu najserdeczniejsze życzenia i gratulacje. Kadencja dobiega też końca, więc życzę państwu wszystkiego najlepszego i walki samorządowej w następnej kadencji. Chciałbym na zakończenie wystąpienia złożyć propozycję współpracy z samorządem gostynińskim, jeżeli państwo przyjmiecie, bo po to poseł nosi legitymację, aby otwierać drzwi, przez które nie możecie się przedostać a może je otworzyć i załatwić najważniejsze problemy. Cieszę się, że będzie inauguracja Dni Gostynina i zostanie podpisane porozumienie z sejmikiem wojewódzkim, bo tam są pieniądze, struktura finansowa, tam idą środki finansowe Unii Europejskiej. Gratuluje państwu tego pomysłu i zapraszam do współpracy.

Do punktu 4

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej - do Biura Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna pisemna interpelacja.

Radny Piotr Kielczewski – zgłosili się do mnie mieszkańcy ulicy Górnej. Ulicy ta jest blisko terenów rekreacyjnych w drodze na Bratoszego. Jest to ulica gruntowa, nieoświetlona, zaniedbana. Ścieżka, która prowadzi stamtąd do Zamku wymagałaby trochę opieki miasta pod względem porządkowym. W imieniu mieszkańców zgłaszam do władz miasta.

Radny Arkadiusz Górski – chcę poruszyć dwie sprawy. Pierwsza to sprawa wysypiska odpadów przy ul. Kowalskiej. Kilka tygodni temu zgłosiły się do mnie panie z prośbą o wyjaśnienie informacji, która ukazała się w ogłoszeniu, w kwestii rekultywacji składowiska odpadów przy ul. Kowalskiej. Ja z burmistrzem rozmawiałem w tej sprawie odnośnie rekultywacji starej części składowiska odpadów i tą informację przekazałem mieszkańcom. Potem mieszkańcy do mnie dzwonili, że ja przekazałem niepełną informację, że to dotyczyło składowiska odpadów w części starej. A to dotyczy całego składowiska. Byłem na ul. Parkowej w wydziale Ochrony Środowiska i przejrzałem dokument, w którym na pierwszej stronie jest zawarta informacja, że dotyczy to tej części starej, natomiast potem jest rozwinięte, że rekultywacja dotyczy całego składowiska, ale to chodzi o zabezpieczenie już tego terenu po zasypaniu całości. Mają też tam być komory odgazowania i ten gaz może być wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej, która będzie włączona w sieć miejską. W styczniu była informacja, że znalazł się kontrahent, który będzie chciał to realizować. Wiem, że była prośba mieszkańców, aby było spotkanie u pana burmistrza i użytkownika składowiska. Co ze składowiskiem odpadów usytuowanego przy ul. Kowalskiej 5? Kiedy będzie zakończone zbieranie śmieci i jaki jest proces zakończenia tego tematu? Druga sprawa – prezes Banku Spółdzielczego wystąpił do Urzędu o podział działki przy ul. Stodólnej. W jakim terminie, jeżeli konserwator zabytków wyda opinię, ten temat podziału działki będzie załatwiony.

Radna Agnieszka Korajczyk – Szyperska, – jaka jest wysokość opłat za przedszkole. Kilkoro rodziców zgłosiło się do mnie z uwagą, że po raz kolejny wzrosły opłaty za przedszkole. Mam propozycję, aby do regulaminu wprowadzić zapis, że za jedno dziecko rodzice ponoszą opłatę w 100%, za drugie 50%. Ponieważ dla rodzica, który odprowadza dwójkę dzieci do przedszkola to są duże opłaty. Czy taki zapis jest możliwy?

Radny Andrzej Robacki – mieszkańcy pytają o dalszą eksploatację wysypiska. Jak długo to wysypisko będzie eksploatowane, jakie są dalsze plany, co do nowego wysypiska? Z tego tytułu, jakie miasto uzyskało wpływy za lata 2003, 2004, 2005 i w roku bieżącym.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – jak wygląda sprawa przekształcenia PKS.

Do punktu 5

Bezpieczeństwo publiczne:

➤ *działalność Prokuratury Rejonowej,*

Prokurator Urszula Leśniak – Jaworska – cieszę się, że z każdym rokiem od strony statystycznej działania prokuratury wyglądają coraz lepiej. Jeżeli chodzi o zarejestrowane przestępstwa to już od kilku lat mamy pewien ustabilizowany poziom. Wpływ spraw do prokuratury oscyluje w granicach 1800 i to, co rejestrujemy za pierwsze cztery miesiące tego roku wskazuje również na to, że i w tym roku nie powinno być gorzej. Natomiast, jeżeli chodzi o inne wskaźniki, poza wpływem spraw, mogę powiedzieć, że po pierwsze rośnie nam wykrywalność, to niewątpliwie jest zasługa policji, która działa na tej pierwszej linii, my przekładamy tą wykrywalność policyjną na działania procesowe. Średnio, np. na przestrzeni roku 2003 wykrywalność, czyli efektywność w prokuraturze wynosiła 42%, czyli na każde 100 spraw, które zarejestrowaliśmy w 42 skierowaliśmy akty oskarżenia, a np. w roku 2005 ten współczynnik wynosił już 52%, więc ponad połowa spraw na każde 100 zarejestrowanych kończyła się aktem oskarżenia. W roku ub. nie odnotowaliśmy szczególnie bulwersujących zdarzeń, zabójstw, rozbojów, to, co było kwalifikowane jako rozboje to przeważnie zdarzenia na tle wcześniejszego wspólnego spożywania alkoholu, później kończące się jakimiś nieporozumieniami. Zgodnie z tendencją ostatnich lat szczególnie nacisk kładziemy na zapewnienie ofiarom przestępstw pewnego komfortu w postępowaniu, każdy zawiadamiający o zdarzeniu w pierwszym momencie, kiedy styka się z organami ścigania jest informowany o tym, jakie przysługują mu uprawnienia, jakie obowiązki na nim ciążyą, w jaki sposób może w procesie uczestniczyć, bronić swoich praw. Informujemy go o tym tam, że gdzie poniósł szkodę materialną może dochodzić ich zwrotu, bądź indywidualnie, bądź za pośrednictwem prokuratury. Jeżeli taki wniosek jest do prokuratury skierowany składamy pozwy o naprawienie szkody bezpośrednio wynikającej z przestępstwa, jak również pośrednio tzw. zadość uczynienie. Przez cały czas postępowania staramy się mieć osobę pokrzywdzonego w polu swojego widzenia, żeby to jego traumatyczne przeżycie było jak najmniej dla niego w sposób negatywny odbierany. Jeżeli chodzi o inne współczynniki statystyczne np. poziom oskarżonych mniej więcej na tym samym poziomie, wykrywalność nam rośnie. Natomiast w porównaniu do roku, 2004 kiedy zostały skazane 944 osoby to współczynnik ten znacznie wzrósł w 2005 roku i tych skazanych było 1446 osób. Dla każdego pokrzywdzonego jest to niewątpliwie bardzo pozytywna wiadomość, bowiem maleje zaległość spraw w sądzie i może liczyć na to, że od chwili, kiedy sprawa znajdzie się w sądzie o wiele krótszym czasie niż wcześniej zostanie osądzona, zostanie wydany wyrok i ze wszystkimi konsekwencjami z tego obrotu wynikającymi m.in. o tych konsekwencjach materialnych. Jeżeli chodzi o zaległość to, co na koniec każdego miesiąca odnotowujemy, ilość spraw w biegu w prokuraturze maleje nam systematycznie, na koniec roku 2004 ten współczynnik wynosił 53% natomiast rok później były to 42%. Ta zaległość sądowa, o której mówiłam maleje m.in. dzięki temu, że wprowadzamy w życie takie instytucje, które dopiero niedawno w kodeksie postępowania karnego pojawiły się, jak to instytucja tzw. dobrowolnego poddania karze. Staramy się ją realizować już na etapie postępowania przygotowawczego. Polega to na tym, że dochodzi do pewnych uzgodnień między podejrzanym, który proponuje, jaką karę dla siebie w danym przypadku przewiduje, prokurator ustosunkowuje się do tej propozycji, albo ją akceptuje albo też uważa, że kara powinna być podwyższona czy też uzupełniona o jakieś składki, które są konieczne z punktu widzenia prawa. Przeciętny obywatel może o tym nie wiedzieć, że są takie składniki wyroku, które w nim zawsze znaleźć się muszą. Dotyczy to m.in. naprawienia

szkody, nawiązek na rzecz instytucji określonych, jeżeli to było działanie na szkodę ochrony środowiska, czy na szkodę związku łowieckiego, czy też kradzież drewna z lasu, prokuratura uzupełnia wnioski i jeżeli dochodzi do porozumienia między sprawcą a tym, co my proponujemy w karcie oskarżenia znajduje się specjalny wniosek o dobrowolne poddanie i właściwie rola sądu ogranicza się wówczas do kontroli czy wszystkie formalności zostały dochowane i ogranicza się do wydania wyroku bez przeprowadzania postępowania dowodowego, bez wzywania świadków, do wydania wyroku zgodnego z tym uzgodnieniem. Co niewątpliwie wpływa na skrócenie procesu sądowego. Podobna instytucja istnieje również na etapie postępowania sądowego, jeżeli oskarżony się nie namyśli wcześniej ma jeszcze możliwość do rozpoczęcia sprawy zgłoszenia swojej propozycji kary i tutaj również zgoda prokuratora i sąd wyda wyrok. Unikamy w niektórych procesach, tak jak w tej chwili np. mamy sprawę w biegu przesłuchania około 180 świadków, co niewątpliwie wpływa na szybkość postępowania sądowego. Stąd m.in. ta zadowalająca zmiana, jeżeli chodzi o ilość wyroków, które sąd wydał. Jeżeli chodzi o pierwsze 4 miesiące tego roku – tendencja we wszystkich wskaźnikach, a więc i w ilości wpływania spraw, w ilości wszczętych śledztw, w ilości oskarżonych, w ilości tymczasowo aresztowanych mniej więcej utrzymuje się na tym samym poziomie. Nie odnotowaliśmy zdarzeń najpoważniejszych np. zabójstwa, rozboje poważne gdzie i kwota skradzionego mienia i skutek w postaci obrażeń pokrzywdzonych są poważne nie odnotowaliśmy. Mam nadzieję, że ta tendencja w dalszym ciągu się utrzyma. Jeżeli chodzi o sprawy dotyczące samej prokuratury to etaty, kadra pozostają na tym samym poziomie. Miniony rok był pozytywny pod względem 100% obsady kadrowej. Nie tylko policja idzie z postępem, ale również prokuratura zaczyna wchodzić w XXI wiek, jeżeli chodzi o komputeryzację. Od stycznia br. został w prokuraturze wdrożony system informatyczny, na razie jest to na zasadzie pilotażu wszystkie podstawowe dane są rejestrowane w tym systemie, mamy nadzieję, że jak przejdziemy już na elektroniczne nasza praca będzie przebiegała jeszcze bardziej sprawnie, w każdym momencie będzie można aktualne informacje z każdej dziedziny uzyskać. Mam nadzieję, że przejdziemy do pełnej administracji elektronicznej. Działalność prokuratury to nie tylko ściśle z zakresu ścigania przestępczości kryminalnej i gospodarczej, ale również działalność pozakarna. Staramy się pomagać ludziom tam gdzie prawo nam na to pozwala, dlatego co roku kierujemy kilkadziesiąt wniosków o leczenie odwykowe. W tych sprawach gdzie zgłaszają się do nas osoby, które poszukują pomocy, albo też tam, na podstawie spraw karnych, że taka pomoc rodzinie jest potrzebna. Działamy również w ramach innego udzielania pomocy rodzinie, występujemy o zaprzeczenie ojcostwa, czy też ograniczenie rodzicielstwa tam gdzie przesłanki ku temu istnieją. Jeżeli jest taka potrzeba działamy w kierunku ubezwłasnowolnienia osób, tylko wówczas, kiedy działamy w interesie tej osoby, która ma być ubezwłasnowolniona. My działamy w imieniu tej osoby, jeżeli ona poprzez swoją chorobę sobie wyrządza szkodę to tylko wówczas to może być przesłanką do jej ubezwłasnowolnienia. Inna działalność w kierunku pozbawienia sprawców przestępstw korzyści materialnych, które w ramach tych przestępstw osiągnęli, np. kierujemy pozwy do osoby, która handlowała narkotykami, w toku procesu karnego zostało udowodnione, że osiągnęła określone zyski w ten sposób, że te narkotyki sprzedawała, najpierw ją wzywamy do dobrowolnego zwrotu tej kwoty, którą uzyskała, jeżeli jest to bezskuteczne występujemy z pozwem do sądu. Prokuratura działa również na etapie postępowania wykonawczego w sądzie, w procesie karnym, współuczestniczymy z sądem oceniamy decyzję sądu dotyczącą zarządzenia, wykonania, kary pozbawienia wolności, odroczenia wykonania tej kary, czuwamy nad tym żeby było to wszystko zgodne z prawem i z poczuciem sprawiedliwości. Przepisy zmieniły się, jeżeli chodzi o pokrzywdzonych w ten sposób, że umożliwiają w chwili obecnej (w określonych kategoriach, gdzie sprawcy zostali wykryci) dochodzenie, rekompensaty od skarbu państwa, również w każdym przypadku gdzie są określone kategorie. Informujemy każdorazowo pokrzywdzonych o tym, że mogą dochodzić, składać pozwy, gdzie nie zostanie wykryty sprawca pokrzywdzony nie zostaje pozostawiony sam sobie. Współuczestniczymy w tych procesach i

działamy na rzecz tych osób, które rzeczywiście wyjątkowo negatywnych skutków w wyniku przestępstw doznały. Zmienia się od kilku lat struktura przestępczości, co dostarcza nam trudności w działaniu, od pewnego czasu obserwujemy rozwiniętą przestępczość tzw. komputerową. Musieliśmy się przede wszystkim sami nauczyć, w jaki sposób to zwalczać, dochodzą tutaj dodatkowe utrudnienia związane np. z tajemnicą bankową. Banki bardzo chronią dane swoich klientów nawet, jeżeli tym klientami są przestępcy, którzy za pomocą internetu wyłudniają i to znaczne kwoty od naiwnych czasami osób. W tej chwili mamy sprawę w toku gdzie sprawca jest tymczasowo aresztowany gdzie tych czynów tego typu mamy około 100 w jednej sprawie. Jeden sprawca, który działał na terenie całego kraju, oferował sprzedaż przez internet telefonów komórkowych, po czym inkasował pieniądze, a zamiast telefonów wysyłał inne przedmioty.

➤ ***działalność Powiatowej Komendy Policji***

Zastępca Komendanta Powiatowej Policji Zbigniew Stroński zaprezentował multimedialny materiał na temat działalności KPP – *materiał na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

➤ ***działalność Straży Miejskiej***

Komendant Straży Miejskiej Waldemar Banasiak odczytał sprawozdanie z działalności jednostki – *materiał na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

Radny Piotr Jankowski – mam pytanie związane z handlem narkotykami. W miejscowości Brzezia gdzie odbywają się dyskoteki, usadowili się dealerzy narkotyków, którzy czerpią z tego zysk. Czy takich miejsc jest więcej? Mam propozycję, aby takie miejsca podać do prasy. Czy w szkołach gostynińskich były przypadki, że narkotyki były sprzedawane? Interesuje mnie również sprawa oznakowania rowerów, czy takie akcje będą przeprowadzane jeszcze w Gostyninie.

Zastępca Komendanta PP Zbigniew Stroński – akcja znakowania rowerów jest cały czas prowadzona i polega ona na wygrawerowaniu numeru na rowerze. Numer taki wprowadzany jest do bazy danej policyjnej i czy ten rower będzie sprawdzany w Gostyninie, czy Warszawie jest w tym systemie zarejestrowany na właściciela. Właściciel otrzymuje kartę informacyjną z tym numerem. W czwartki takie działania są prowadzone na terenie komendy oraz podczas różnych organizowanych festynów. Jeżeli chodzi o handel narkotykami, po każdym ujawnieniu dealera, czy ustaleniu sprawy z reguły media wiedzą o tym i informują w prasie. Rodzice z terenu gminy Sannik wiedzą o zagrożeniu, jakie jest na tej dyskotece. Przy takiej dyskotece staramy się zapewnić obecność policjantów, niejednokrotnie robimy szereg działań koncentrycznych, również z użyciem psa. Problem jest. Na terenie szkół gostynińskich w 2005 roku nie było faktu stwierdzenia sprzedaży narkotyków.

Radny Tadeusz Gryning – w materiałach nie było zapisu odnośnie informacji wicepremiera Dorna, że 30% policjantów odejdzie od biurka i będzie w terenie. Czy to dotyczy dużych aglomeracji, czy również naszego powiatu? Drugie pytanie komenda policji miała pozyskać budynek po byłym Banku Spółdzielczym, czy ta sprawa jest jeszcze aktualna?

Zastępca Komendanta PP Zbigniew Stroński, – jeżeli chodzi o zwiększenie o 30% policjantów, głównie w służbie prewencji, patrolowej, dotyczy to struktur policyjnych w całym kraju. Głównym zamiarem pana ministra było to, żeby odchudzić komendę główną, ministerstwo i komendy

wojewódzkie. Natomiast na szczeblu powiatowym 30% policjantów znaleźć dodatkowo to trzeba ich zatrudnić. Na etapie logistycznym mamy tylko jednego policjanta, który wspomaga służby policyjne. Wszystkie zadania logistyczne powinni wykonywać pracownicy cywilni. Aby tych policjantów dać na ulicę trzeba ich zabrać z sekcji kryminalnej, a każda komórka ma swoje zadania. Jeżeli chodzi o pomieszczenia po byłym Banku Spółdzielczym – aktualnie rozmów żadnych się nie prowadzi. Cena podana przez dyrektora banku było 650 tys. zł. i z tego komendant wojewódzki całkowicie się wycofał. Jest to kwota nie do zrealizowania przez ubiegłoroczny i tegoroczny fundusz komendy wojewódzkiej bez wsparcia władz samorządowych nie ma, o czym rozmawiać. Pomieszczenia na pewno by się przydały, ponieważ dzielnicowi funkcjonują w pomieszczeniach po spółdzielni mieszkaniowej. Dzięki przychylności pana burmistrza i rady nie ponosimy kosztów utrzymania tego.

10 minut przerwy.

➤ **funkcjonowanie programu „Bezpieczne Miasto”,**

Przewodniczący Rady Miejskiej – chciałbym przywitać na sali naczelnika wydziału Biura Burmistrza panią Hannę Adamską, która zajmuje się obsługą programu „Bezpieczne miasto”. Witam również pana komendanta Państwowej Straży Pożarnej pana Romana Kossobudzkiego.

Naczelnik wydziału Biura Burmistrza Hanna Adamska zrelacjonowała temat „Funkcjonowanie Programu Bezpieczne Miasto” – *materiał na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

Przewodniczący Rady Miejskiej – witam na sali dyrektora Domu Kultury pana Jacka Michalskiego i prezesa Miejskiego Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej pana Karola Podleśnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej – uczestniczyliśmy z panem burmistrzem w spotkaniu z komendantem wojewódzkim policji. Pan komendant zaproponował samorządom program prawie dokładnie taki jak nasz „Bezpieczne miasto”.

Radny Tadeusz Gryning – czy przewiduje się zwiększenie etatów w Straży Miejskiej i obsługi całodobowej monitoringu.

Burmistrz Miasta – uważam, że należałoby zwiększyć ilość etatów w Straży Miejskiej. Łączy się to oczywiście ze środkami. Jeden strażnik codziennie pełni dyżur z policją, co najmniej 3 etaty powinny być dodatkowo. Wtedy straż pracowałaby w soboty i niedziele. Uważam, że w przyszłym roku należy stworzyć takie 3 etaty.

➤ **działalność Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej**

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej pan Roman Kossobudzki przedstawił sprawozdanie z działalność jednostki – *materiał na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

➤ *działalność Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej*

Prezes Zarządu Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej pan Karol Podleśny przedstawił informację na temat działalności jednostki – *material na piśmie stanowi załącznik do protokołu.*

Przewodniczący Rady Miejskiej – jak przebiegają działania dotyczące zakupu samochodu.

Komendant PPSP Roman Kossobudzki – pozyskaliśmy w roku br. nieodpłatnie z komendy stołecznej policji samochód operacyjno – dowódczy. Ponieważ policja, straż pożarna i inne służby wchodzi w skład jednego ministerstwa, więc rozszada między służbami tego ministerstwa, jeżeli chodzi o sprzęt jest możliwa i dopuszczalna, i jedyna, która pozwala pozyskiwać sprzęt używany. W związku z tym pozyskaliśmy Skodę Fabię z 2002 roku o niedużym przebiegu, lekko uszkodzoną, która w policji w Warszawie do niczego się nie przydaje. Natomiast my mamy starego poloneza, który wyjeżdża praktycznie tylko na miasto Gostynin, ponieważ „łatwiej go wtedy ściągnąć”, więc musimy ten samochód zastąpić jakimś innym. W związku z tym podjęliśmy takie działania i udało nam się pozyskać drugi samochód operacyjno – dowódczy, który jest niezbędny w straży, ponieważ wykonujemy oprócz działań interwencyjnych jeszcze czynności kontrolne, związane z zabezpieczeniem operacyjnym. Podjęliśmy również rozmowy związane z drobnym remontem tego samochodu. Jesteśmy na etapie uzgadniania z panem burmistrzem na ewentualną partycypację w kosztach związanych z remontem tego samochodu.

Do punktu 6

Organizacja „Dni Gostynina”.

Dyrektor Domu Kultury pan Jacek Michalski – prace nad koncepcją, organizacją imprezy Dni Gostynina rozpoczęły się w miesiącu marcu. Istotne elementy tej imprezy to m.in. możliwość bycia gospodarzem zakończenia etapu wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski Kobiet”. Ten element został ustalony jako pierwszy dzień imprezy a więc w piątek. W tegorocznych obchodach Dnia Gostynina zaplanowano na piątek wyścig kolarski kobiet. Aby wypełnić czas między startem, a finiszem zorganizowaliśmy dla mieszkańców miasta głównie dzieci możliwość bycia przez 4 godziny w wiosce indiańskiej. Będzie to mini wioska indiańska, dzieci będą poznawały kulturę i obyczaje Indian. Oprócz tego dzieci ze szkół będą miały szansę prezentacji na scenie. Między godziną 16⁰⁰ a 17⁰⁰ będzie prezentacja dzieci z sekcji tańca Domu Kultury. Około godz. 17⁰⁰ będzie zakończenie wyścigu, wręczenie nagród, po czym będzie 2 godzinna zabawa z zespołami Specyfik i Bram. Zakończenie około godz. 20⁰⁰. Drugi dzień imprezy, teren przy Zamku. Impreza zacznie się od godz. 17⁰⁰. Od strony artystycznej zaproponowaliśmy znanych artystów m.in. wykonawcy wykonujący przeboje zespołu ABBA, potem grupa ze Lwowa, następnie nastąpi uroczyste otwarcie przez pana burmistrza Dni Gostynina i tutaj zostanie podpisane przez burmistrza i marszałka województwa mazowieckiego porozumienie w sprawie wspólnej realizacji projektu pod nazwą „Termy Gostynińskie”. Potem koncert zespołu Smilea wykonującego przeboje zespołu Queen. Następnie lot balonem burmistrzów miasta Langenfeld i Gostynina. Koncert zespołu Kwaśnica Bawarian show. Gwiazdą wieczoru będzie koncert Mandaryna i koncert zespołu Smile cz. II. Na kortach przy Domu Kultury zostanie przeprowadzony turniej tenisa ziemnego o puchar Burmistrza Miasta. Trzeci ostatni dzień imprezy zacznie się na stadionie OSiR – wystawa psów rasowych. Natomiast na placu przy Zamku o godz. 15⁰⁰ zaprezentują się motocykle różnych marek.

Od godz. 16⁰⁰ rozpocznie się program teatrzyk Piccolo spektakl „Złota Kaczka”. Następnie występ zespołu „Andrzej Kozinki Show”, dalej koncert zespołu „An Dreo & Karina” i wybory Miss Gostynina. Na zakończenie koncert zespołu IRA. Udało się nam załatwić 10 minutową transmisję w telewizji TVN, z drugiego dnia imprezy - podpisanie porozumienia. Będzie to impreza masowa i oprócz działań policji, Straży Miejskiej imprezę ta będzie zabezpieczało 42 ludzi z licencjonowanej ochrony ORLEN, TOP-SEKRET i ROMAX.

Radny Arkadiusz Górski – nic nie ma o ogniach sztucznych. Czy ich w tym roku nie będzie?

Dyrektor DK Jacek Michalski – nie będzie typowego pokazu ogni sztucznych, lecz będzie pokaz „Teatr ognia”. Jest to 25 minutowy spektakl przygotowany przez 8 aktorów.

10 minut przerwy.

Do punktu 7

Informacja o warunkach lokalowych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostyninie.

Zastępca Burmistrza pani Jadwiga Kaczor – planowana jest zmiana lokalizacji pomieszczeń biurowych MOPS-u i przeniesienie do budynku biurowego urzędu na ulicę Parkową 22. Aktualnie trwają prace budowlane w budynku 3 Maja 27, mające na celu adaptację pomieszczeń na lokale socjalne. Efektem tych prac będzie uzyskanie 7 lokali socjalnych. Termin zakończenia tych prac jest przewidywany na 31 lipca br. Są tam wykonywane prace budowlane wewnętrzne, i prace związane z wykonaniem nowego przyłącza energetycznego. Po zakończeniu tych robót mieszkańcy z ulicy Parkowej zostaną przekwaterowywani do tych lokali, a tutaj rozpoczną się prace adaptacyjne na pomieszczenia biurowe dla potrzeb MOPS-u. Po zakończeniu tych prac MOPS zajmie nowe lokale biurowe.

Radny Tadeusz Gryning, – jakie media będą w lokalach socjalnych przy ul. 3 Maja.

Burmistrz Miasta – będzie tam 7 lokali. Ogrzewanie będzie elektryczne, węzeł sanitarny na korytarzu wspólna łazienka.

Radny Piotr Jankowski – czy do końca roku MOPS będzie przeniesiony na ulicę Parkową 22 ?

Burmistrz Miasta - myślę, że ludzie pójdą w lepsze warunki, w związku z tym chyba nie będzie problemu z przekwaterowaniem tych ludzi. Poza tym kilka rodzin ma procesy o eksmisję.

Do punktu 8

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Gostynina na 2006 rok.

Asystent ds. Finansowych Wiesława Pilichowicz – dzisiaj państwu dostarczyliśmy autopoprawkę do projektu uchwały o zmianach w budżecie, ta autopoprawka dotyczy Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tym projektem uchwały chcemy wprowadzić dotację celową w wysokości 130.044 zł., te środki są kierowane na pomoc materialną dla uczniów o charakterze socjalnym. Proponujemy wnieść poprawkę w gospodarce mieszkaniowej dotyczy ona termomodernizacji budynków mieszkalnych przy ul. Wojska Polskiego 39 i w Gorzewie ul. Kruk 3. Kwota 63.000 zł. będzie pochodziła z premii, o jaką się ubiegamy, ale mimo wszystko w pełnej wysokości musimy ten kredyt wprowadzić do budżetu. Autopoprawka w wysokości 120.000 zł. dotyczy Funduszu Ochrony Środowiska, ponieważ pojawiły się zwiększone udziały, jakie otrzymujemy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska proponujemy je wprowadzić do planu i przeznaczyć te środki w poszczególnych klasyfikacjach budżetowych na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń. Środki te będą kierowane dla tych osób, które są zatrudnione na pracach społeczno – użytecznych, ponieważ część tego wynagrodzenia finansujemy, także prace interwencyjne, które są wykonywane na rzecz miasta, na rzecz ochrony środowiska. Pozostałe środki 60.000 zł. proponujemy przeznaczyć na likwidację dzikich wysypisk, ochronę drzew kasztanowca i inne wydatki związane z ochroną środowiska, w tym edukacja ekologiczna. Dalsze zwiększenia dotyczą zadań inwestycyjnych 3.500 zł. jest to zwiększenie dotyczące zainstalowania zamiatarki przy samochodzie MAN. Kwota 36.500 zł. dotyczy zwiększenia planu na zadania inwestycyjne te, które są w naszym budżecie, konkretnie chodzi o instalację centralnego ogrzewania w siedmiu budynkach komunalnych, szacujemy, że te środki, które były zaplanowane nie wystarczą nam na pokrycie w całości tych kosztów.

Opinie komisji

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna.

Radni nie zgłaszali uwag i pytań.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 222/XLI/06 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 9

Podjęcie uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Programu działań Burmistrza Miasta Gostynina na lata 2003-2007.

Asystent ds. Finansowych Wiesława Pilichowicz – zmiana ta dotyczy działu gospodarka mieszkaniowa, są to dwa budynki, które będą podlegały termomodernizacji i wprowadzamy kwotę 63.000 zł. do planu tak jak było w uchwale budżetowej. Jest to wynikiem zmian w budżecie.

Opinie komisji

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna.

Radni nie zgłaszali uwag i pytań.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 223/XLI/06 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 10

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu z Banku Ochrony Środowiska na dofinansowanie zadania inwestycyjnego, pn. „Termomodernizacja budynków mieszkalnych: przy ul. Wojska Polskiego 39 w Gostyninie i przy ul. Kruk 3 w Gorzewie”.

Asystent ds. Finansowych Wiesława Pilichowicz – na te dwa zadania dotyczące termomodernizacji proponujemy zaciągnąć kredyt z Banku Ochrony Środowiska i możemy skorzystać z premii. Cała premia wynosi 25% zaciągniętego kredytu. Proponujemy również spłatę tego kredytu w okresie 36 miesięcy, czyli 3 lat, po okresie karencji, który sięgałby 31 marca 2007 roku. Moglibyśmy również zaciągnąć ten kredyt na dłuższy okres spłaty, ale przy trzech latach oprocentowanie jest o wiele niższe, dlatego też jest to nieduży kredyt i uważamy, że spłata powinna być też szybsza. Kredyt będzie wynosił 256.000 zł. skorzystamy z tej premii gwarancyjnej w zaokrągleniu ona będzie wynosiła 64.000 zł. Do spłaty pozostanie nam 192.000 zł. Po realizacji wszystkich warunków umowy z Bankiem Ochrony Środowiska, głównie tutaj dotyczy terminu realizacji ta premia zostanie zastosowana.

Opinie komisji

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 224/XLI/06 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 11

Podjęcie uchwały w sprawie odwołania zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Burmistrz Miasta – kierownicy Urzędu Stanu Cywilnego są powoływani uchwałą rady w związku z tym zachodzi konieczność odwołania również uchwałą rady pani Wacławy Przybylskiej, która przechodzi na emeryturę.

Radni nie zgłaszali uwag i pytań.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 225/XLI/06 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 12

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Burmistrz Miasta – pierwsze pytanie zadał pan Marek Kielczewski – pytanie dotyczyło ulicy Górnej, naprawa ścieżki prowadzącej do Zamku i założenie oświetlenia. Myślę, że można pomyśleć o tym w budżecie przyszłego roku. Sprawa ścieżki – należy się zastanowić. Tam trzeba poprowadzić linię, aby założyć lampy.

Kolejne pytanie zadał pan radny Arkadiusz Górski – składowisko odpadów, rekultywacja odpadów i odgazowanie wysypiska, co dalej. Firma ECT wyszła z pomysłem, żeby starą nieckę zrehabilitować w ten sposób żeby ją wykopać i śmieci z tej starej niecki przerzucić na wierzch a tą wykorzystać do dalszej eksploatacji. Na dzień dzisiejszy składowisko jest nieczynne, tu zadziałał WIOŚ. Odgazowanie miało być rozpoczęte w maju 2006 i chyba to jest też powodem, że WIOŚ wydał decyzję aż uruchomią odgazowanie dopiero będą mogli składować. To odgazowanie będzie robione a składowiska nie będzie. Na początku mieli rekultywację stożkowo składować na starej niecce. Drugie pytanie dotyczyło działki zakupionej przez Bak Spółdzielczy – jestem w posiadaniu pozytywnej opinii konserwatora zabytków i będzie można już wydać decyzję. Przeprowadzona przez nas procedura została zgodnie z przepisami.

Radny Andrzej Robacki pytał o wpływy, jakie miasto uzyskało z dzierżawy składowiska odpadów. W 2003 roku było 167.658 zł. do budżetu, w 2004 roku 341.682 zł. w 2005 roku 249.142 zł. i za pierwszy kwartał 2006 roku 338.421 zł. Łącznie do tej pory zapłacili nam 1.096.903 zł. To się zwiększyło w momencie, kiedy doszliśmy do wniosku, że nie limitujemy ilości przyjmowanych odpadów na składowisko, ile są w stanie - niech przyjmą. Chodziło o to, aby jak najszybciej to wysypisko zasypać. Na dzień dzisiejszy limitu nie mają, jak zasypią będzie rekultywacja i składowisko się kończy. My mamy jeszcze umowę z Krośniewicami, co do składowiska. Jest to problem, ponieważ składowisko ma ponad 20 lat, ludzie oczywiście wybudowali tam domy i podjęli walkę likwidacji składowiska. To składowisko niedługo już potrwa. Jeżeli by nawet tą starą nieckę wygospodarowali to też dłużej jak rok nie potrwa.

Radna Agnieszka Korajczyk - pytała o opłaty za przedszkola. Po raz kolejny wzrosły opłaty i czy można je obniżyć za drugie dziecko. Za Przedszkole nr 2, za miesiąc marzec pod rządami poprzedniej uchwały rodzice płacili 257 zł., a obecnie za miesiąc kwiecień 200 zł. po zmianie parytetu. Przedszkole nr 4 - rodzice płacili 274 zł., obecnie płacą 230 zł. i Przedszkole nr 5 było 220 zł., a teraz jest 200 zł. Utrzymanie dziecka za 200 zł. gdzie dostaje 3 posiłki dziennie i opiekę chyba nie są to wygórowane pieniądze.

Pan przewodniczący Rady pytał o PKS – trochę mój niepokój budzi załoga, która jest przeciwna i teraz najchętniej by się nie prywatyzowała. Ja złożyłem propozycję wojewodzie, że miasto posiada dworzec, który jest w użyczeniu PKS (nieodpłatnie) w związku, z czym ten majątek wprowadzilibyśmy do spółki i stalibyśmy się większościami udziałowcami. Pozostała część udziałów byłaby w ręku Skarbu Państwa i oni mogą sobie sprzedać udziały, komu chcą. Taką prywatyzację ja zaproponowałem i jest ona możliwa. Dworzec jest droższy niż cała firma PKS. Byśmy aportem wprowadzili ten dworzec i przejęlibyśmy większościowe udziały.

Przewodniczący Rady Miejskiej – ja generalnie jestem zdecydowanym zwolennikiem takiego rozwiązania z tego względu, że mamy dobre przykłady Ery-Gost. Udział miasta jest wielkim stabilizatorem, olbrzymi autorytet samorządu, który jest zaangażowany kapitałowo. Uważam, że trzeba działać w tym kierunku.

Radny Arkadiusz Górski – w międzyczasie dostałem dokument odpowiedź z Mazowieckiego Inspektora Ochrony Środowiska na temat tych dwóch wizyt w dniu 28 kwietnia i 8 maja br. W

piśmie jest zawarte: „Nie są zachowane warunki decyzji wojewody mazowieckiego zatwierdzającej instrukcje eksploatacji dotyczące stosowania warstwy izolacyjnej zgodnie z dodatkowymi wymogami zawartymi w punkcie 2.9 tej decyzji w okresie letnim odpady należy przysypywać każdego dnia po zakończeniu pracy w celu uniknięcia nieprzyjemnych zapachów. Ustalono, iż sezon letni to okres od kwietnia do września”. Ja dzisiaj byłem na składowisku i od strony cmentarza jest tam to usypane, a od strony lasu w dalszym ciągu widać papiery i śmieci. W piśmie są takie zalecenia „W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami podjęto następujące czynności pokontrolne. Ukarano kierownika składowiska grzywną za niestosowanie odpowiednich warstw izolacyjnych do przysypywania odpadów, wystąpiono do Wojewody mazowieckiego w sprawie korekty terminu budowy instalacji do odgazowania składowiska, wydano zarządzenie pokontrolne zobowiązujące zarządzającego składowiskiem do usunięcia stwierdzonych podczas kontroli naruszeń. Z ustaleń kontroli wynika, iż eksploatacja obecnego składowiska potrwa prawdopodobnie do listopada 2006. Następnie zarządzający będzie musiał przystąpić do rekultywacji kwater, czyli zabezpieczenia skarp oraz powierzchni korony składowiska przed erozją wodną i wietrzną poprzez wykonanie odpowiedniej pokrywy rekultywacyjnej umożliwiającej powstanie i utrzymanie trwałej szaty roślinnej. Wykonanie tych zadań oraz instalacji odgazowania w efekcie powinno obniżyć uciążliwość przedmiotowego składowiska dla okolicznych mieszkańców”. Myślałem, że burmistrz otrzymał tę informację, a tu okazuje się, że nie. Dlatego przedstawiam tę informację.

Burmistrz Miasta – my nie otrzymaliśmy pisma, ponieważ nie jesteśmy stroną, ale chciałbym mieć to pismo u siebie.

Do punktu 13

Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Miejskiej.

Za przyjęciem protokołu z XL sesji Rady Miejskiej opowiedziało się 13 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Protokół przyjęto.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zanim przejdziemy do punktu sprawy różne chcę powiedzieć, że będziemy mieli gości na dzisiejszej sesji. Otóż zgłosiły się panie, które są przedstawicielkami załogi szpitala w Kruku. Poprosiły o spotkanie z Radą Miejską, ja takiej zgody udzieliłem.

Do punktu 14

Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miejskiej – chciałem bardzo serdecznie przywitać na sali panią Małgorzatę Wiland, panią Grażynę Zawadzką, panią Aleksandrę Machowską, które reprezentują załogę szpitala w Kruku. Panie chciałyby się podzielić z nami sytuacją szpitala i oczekiwaniami odnośnie samorządu miejskiego.

Pani Aleksandra Machowska – panie przewodniczący, proszę państwa. Nigdy bym nie przypuszczała, że zostanę oderwana od pracy (jestem magistrem rehabilitacji) z pacjentem, bo taka jest moja rola w szpitalu. Państwo na pewno są zorientowani, jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy

w naszym szpitalu, co stało się przez ostatni tydzień. Ludzie doprowadzeni do ostateczności opuścili stanowiska pracy, oczywiście zabezpieczając pacjentów, i wyszli na ulicę, poszli do naszego właściciela, czyli do pana starosty z pytaniem, co dalej z naszym szpitalem. Nas interesują bieżące wynagrodzenia, ale również los naszego szpitala, naszych miejsc pracy, co będzie dalej, to jest grupa około 400 osób. Dla nas jako pracowników było to upokarzające, a dla naszych władz szpitala i starostwa kompromitujące, to, co się działo przez ten tydzień zanim doszliśmy do finału, czyli jako załoga przegłosowaliśmy to, że nie chcemy już z panem dyrektorem współpracować i otwieramy się na wszelkie propozycje jako pracownicy i będziemy starać się pracować w pocie czoła jak do tej pory z pacjentem, pomimo, że nie dostajemy za to wynagrodzenia. Ostatnie pieniądze, jakie dostaliśmy, wyszarpnęliśmy, bo tych pieniędzy byśmy nie dostali. My pracownicy wyszarpnęliśmy dyrektorowi marne 700 zł. – 800 zł. dla każdego pracownika tydzień temu w sobotę. A poprzednie pieniądze były 10 kwietnia. Pracują w szpitalu małżeństwa gdzie rodzina nie miała dwóch pensji. W związku z tą całą sytuacją jesteśmy w stałym kontakcie z panem pełniącym obowiązki dyrektora panem (byłym głównym księgowym) Łosiem oraz pełniącym obowiązki od strony medycznej z panem Cezary Lemańskim, są oni z nami w kontakcie, co odczuwamy już w tej chwili bardzo, czego nie było przez wiele, wiele lat do tej pory. Załoga była niedoinformowana, nie informowano na bieżąco o wydarzeniach, losie naszego szpitala o pewnych krokach podejmowanych przez szefostwo naszej firmy, załoga czuła się zdezorientowana, niedoinformowana i to był również element tego, że ludzie nie wytrzymali. W tej sytuacji wzięliśmy los naszego zakładu pracy we własne ręce jesteśmy przedstawicielami wszystkich pracowników, związków zawodowych, wszystkich, którzy chcą w tym szpitalu pracować. Mamy wizję zamknięcia i upadku naszego szpitala w każdej sytuacji, ponieważ kasa ZOZ-u jest pusta, a dług jest w wysokości 17 mln. zł. Szpital jest zadłużony u wszystkich, począwszy od firm farmaceutycznych, firm dostarczających nam energię, wodę, opał. W tej chwili dostaliśmy wiadomość od dyrektora, że jeżeli 1 czerwca nie będzie pieniędzy na olej to szpital zamknie sanepid z powodu braku ciepłej wody. Sytuacja w tej chwili jest tragiczna. Byliśmy w starostwie, rozmawialiśmy kilka dni temu z panem burmistrzem i przyszliśmy do państwa. Wiemy, że państwo dysponują funduszami. My zdajemy sobie sprawę, że naszym właścicielem jest starostwo, więc dlatego poszliśmy najpierw tam, ale państwo również są mieszkańcami tego miasta, leczycie się w naszym szpitalu. My obsługujemy nie tylko powiat gostyński, ale np. na oddziale rehabilitacji zdarza się, że połowa pacjentów, a nawet więcej to są pacjenci z Płocka. Więc pojedziemy i do Płocka, gdziekolwiek będzie można o pieniądze prosić, żeby, chociaż pokryć bieżące wydatki, na leki, na olej. Ale zaczynamy od naszych władz, od państwa również, może się uda przetrwać przez miesiąc, dwa, z funduszy, jakie państwo raczą nam przeznaczyć. Zdajemy sobie sprawę, że to będą pieniądze tylko doraźne. Niemniej pan dyrektor przedstawił nam plan na przyszłość, także są szanse żeby ten szpital nie został zamknięty. Są kredyty, które trzeba spłacać jest np. kredyt, który jeżeli spłacimy w 30% to 70% zostanie umorzone. Poszły pisma do Narodowego Funduszu Zdrowia, który jest winien naszemu szpitalowi około 8 mln. zł. też zwlekają z wypłatą, z racji ustawy 203. Wczoraj poszły pisma poprzez panią poseł Szymanek-Deresz, która się też zaangażowała w pomoc dla nas. Będzie rozmawiała z kierownictwem NFZ w Warszawie, żeby, chociaż część pieniędzy (w najlepszym przypadku wszystkie) do nas wpłynęły. Pewne kroki obecna dyrekcja już poczyniła, żeby przetrwać, bo co dalej to musi być plan perspektywiczny gdzie usiądą ekonomiści, menedżerowie służby zdrowia. Są szpitale powiatowe, które przeszły restrukturyzację i dały sobie radę. My na zebraniu z panem starostą proponowaliśmy, aby pojechali i rozmawiali z tym ludźmi, skoro im się udało to może i nam się uda. Ale trzeba wyjść stąd jeździć, łapać kontakty i próbować. My przychodzimy do państwa jako przedstawicielki załogi, prosić o pomoc finansową, a już, jeżeli tylko można jakieś środki przeznaczyć to bardzo serdecznie prosimy, bo nam zależy na pracy z pacjentem, na służeniu pacjentom.

Pani Aleksandra Machowska odczytała apel pracowników – pismo stanowi załącznik do protokołu).

Pani Aleksandra Machowska – odczytam również państwu treść pisma, które pan dyrektor wystosował do państwa. „W związku z bardzo trudną sytuacją finansową SPZZOZ Gostynin spowodowaną m.in. również brakiem właściwych rozwiązań ochrony zdrowia, nie dofinansowaniem udzielanych świadczeń jak również licznymi zajęciami komorniczymi ponownie zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc. Wsparcie finansowe dla naszego szpitala w możliwie wysokiej kwocie. Wszystkie możliwe rozwiązania obniżające koszt utrzymania naszego zakładu zostały podjęte i dzięki zaangażowaniu całej załogi są realizowane. Zadaniem naszego zakładu jest udzielanie świadczeń zdrowotnych dla ochrony zdrowia i życia pacjentów, mieszkańców naszego regionu i nie tylko. Deklaruję swą gotowość do rozmów w wyżej poruszanej kwestii”. Podpisano p.o. dyrektor ZOZ pan Kazimierz Łoś. Myślę, że z naszej strony to już wszystko.

Radny Andrzej Robacki – myślę, że problem szpitala naszego gostynińskiego rozpoczął się już na początku 1990 roku. Pierwsza likwidacja tego szpitala już miała być w 1994 roku i tak przez kilka lat odciągnęliśmy tą likwidację. Dyrektorem wojewódzkim wtedy był pan Hortyński udało nam się wtedy doprowadzić do tego, że ten szpital przez jakiś czas zaczął się rozwijać, powstawały nowe oddziały, ale po jakimś czasie znowu zaczęło robić się źle. Nie chcę wchodzić w szczegóły czy to ustawa 203 była głównym powodem takiego zadłużenia, czy jakieś inne przyczyny. Proszę państwa stoimy przed poważnym dylematem. Myślę, że my jako mieszkańcy Gostynina i jako radni nie możemy stać z boku i pozwolić załodze na dalsze takie funkcjonowanie. Myślę, że musimy podjąć jakieś kroki w dwóch zakresach. Pierwszy zakres to jest to żeby burmistrz łącznie ze starostą starali się o środki te, które są załodze należne, czyli o zobowiązania. Nie może tak być, że leczy się pacjentów z innych miejscowości a nie otrzymuje się na nich środków. Druga sprawa – nie wiem, jakie są możliwości prawne ażeby udzielić tej załodze wsparcia finansowego. Mamy doradcę finansowego, aby pomyślał o tym jak wesprzeć załogę. Myślę, że to im się należy, my wspieramy nie tylko zadania nasze własne, ale zadania, które bezpośrednio do nas nie należą.

Burmistrz Miasta – problem tkwi w tym, że szpital przeniesiono do Kruka. Ja mówiłem kiedyś tu na sesji, że to był zły pomysł. Jestem przekonany, to jest mały powiat i powinien mieć mały szpital. Jeżeli kogoś nie stać na utrzymanie lokalu 100 m to je sprzedaje i kupuje sobie lokal 30 m. Tutaj jest podobna sytuacja, ten powiat jest za mały do takiego szpitala. Tam można było rozwijać rehabilitację ruchową, bo na to jest zapotrzebowanie, można było przeznaczyć na dom opieki jak nie ma innego pomysłu, bo to jest ze środków rządowych. A tutaj szpital z podstawowymi oddziałami należało zorganizować. Nie ma wyjścia to jest matnia. Wspieranie finansowe ono będzie na krótko. Wam trzeba 40 tys. dzisiaj na olej, bo nie macie ciepłej wody. Z pisma, które ja mam wynika, że szpitalowi potrzebna jest ciągła pomoc o wartości 300 tys. miesięcznie, aby szpital mógł funkcjonować. Ja wczoraj rozmawiałem ze starostą, rozmawiałem z wójtami z powiatu gostynińskiego i wszyscy ustaliliśmy, że możemy się włączyć i pomóc, jeżeli szpital wróci tu z powrotem. Ja myślę, że jest jeszcze jakieś rozwiązanie pomimo to, że tutaj ma być organizowany dom opieki, można na Kruku wyłączyć któryś budynek i tam zorganizować dom opieki, a tu szpital z powrotem przenieść, z niedużymi oddziałami, taki będzie funkcjonował i będzie zarabiał. To był pomysł szarlatański, aby wynosić szpital z miasta, zamiast go tu organizować, dostosowywać do wielkości powiatu. Kto widział szpital na wsi z podstawowymi oddziałami? Bo ja nie!. Mówiono, że ten budynek nie nadaje się do remontu, ja go chciałem przejąć, napisałem pismo do powiatu „jak się nie nadaje do remontu to miastu przekazcie”, a potem się okazało, że się nadaje, że można stropy wymienić. Jakby oddali nam budynek to byśmy wyremontowali i zrobili mały szpital. Powiat jest właścicielem szpitala, tak jak miasto jest właścicielem Ośrodka Sportu i Rekreacji, Biblioteki,

Domu Kultury, wielu spółek w mieście. Też mieliśmy problemy kiedyś z PEC-em i miasto środki finansowe przekazało. Jeżeli w 1999 roku przez pierwszy rok działania władz powiatowych szpital już miał 1,5 mln. długu to należało te 1,5 mln. z budżetu wyjąć od właściciela i zapłacić i szukać rozwiązań, aby dalej się nie zadłużał, ponieważ długi regenerują nowe długi. Muszą się władze zastanowić nad przeniesieniem szpitala i to szybko, wtedy się miasto włączy.

Radny Tadeusz Gryning – oglądałem relację w telewizji kablowej. Tam wypowiadał się starosta, że od paru lat NFZ obniża kontrakty o 3 – 4 mln. rocznie. Jeżeli były to 3 lata zanizone, razy 4 to wychodzi 12 mln. zadłużenia. Ale również usłyszałem taką wypowiedź, że będą zabezpieczone środki na wypłatę i na wszystko tylko nie dla tej dyrekcji, co ustąpiła. Więc jeśli już nie ma tej dyrekcji to deklaracje powinny być takie jak zapowiedzieli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – przyczyny są bardzo złożone. Być może część to, co pan burmistrz mówił miało wpływ, być może pośpiesznie dokonano tej decyzji bez analizy przyszłych kosztów. Pamiętajmy też o tym, że jak gdyby cały czas podkreślano pan dyrektor Kielczewski, który tutaj też zgłaszał pewne informacje dotyczące funkcjonowania szpitala ciągle podkreślał, że szpital zlokalizowany w dwóch miejscach też generuje duże koszty. To wszystko powodowało, że podjęto taką decyzję. Czy dziś panie burmistrzu na szybko ten szpital da się z powrotem przenieść? Bardzo wątpię, ponieważ dzisiaj normy organizacji takich placówek od nowa nie pozwolą na szybką adaptację budynku, który został zaadaptowany na potrzeby domu opieki społecznej, choćby nawet oddziały intensywnego nadzoru medycznego.

Pani Aleksandra Machowska – jest zaciągnięty w starostwie 3 mln. kredyt na kapitalny remont chirurgii i wybudowanej na miarę Unii Europejskiej sali operacyjnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – kolejna sprawa, dla mnie mało zrozumiała, że w starym miejscu, na OIOM był kontrakt, a nowym miejscu gdzie jest nowy OIOM kontraktu nie ma. Mnie się wydaje, że my nie jesteśmy od tego, panie burmistrz i państwo radni, żeby tutaj te przyczyny analizować. Tak jak pan powiedział jest właściciel, jest rada powiatu, jest zarząd powiatu oni muszą się z tymi problemem zmierzyć. Jeżeli te 300 tys. brakuje, jeżeli to jest taki fakt stwierdzony bezspornie te pieniądze muszą być. Natomiast ja rozumiem wizytę pań tutaj, wizytę po prośbie, to jest determinacja, trochę zawstydzenie. Jest wyciągnięta ręka po to, żeby okazać tą pomoc, pierwszy ruch w naszą stronę. Do tej pory nikt ze strony władz powiatu, czy ze strony szpitala o taką pomoc do samorządu się nie zwracał. Pomóc trzeba, ale trzeba pomóc w takim zakresie, który będzie uzgodniony już z kimś, kto w tej chwili tym szpitalem zarządza. Jeżeli państwo podzielicie taki pogląd, że trzeba pomóc to może byśmy upoważnili pana burmistrza do odbycia spotkania z panem dyrektorem. Rozumiem, że ta pomoc będzie udzielona, jeżeli zostanie przedstawiony operacyjny, długoterminowy plan działania na przyszłość.

Pani Aleksandra Machowska – wiemy, że plan taki istnieje, bo to wynika ze spotkania dyrektora z przedstawicielami załogi. Są to konkretne sumy, które wpłyną z NFZ.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – jest postrzegana ze strony szpitala zaległość NFZ na kwotę 7 mln. zł. to jest olbrzymia kwota. Otrzymanie takiego zastrzyku stawia firmę na nogi. Teraz niech starosta, przewodniczący powiatu i inni szukają pomocy wszędzie, żeby te pieniądze wydestać.

Burmistrz Miasta – tutaj jest takie pismo, odezwa „Zarząd powiatu gostynińskiego uchwałą 645/06 powierzył mi pełnienie obowiązków dyrektora SPZZOZ w Gostyninie od 24 maja do czasu powołania dyrektora. Okoliczności poprzedzające posiedzenie zarządu powierzającego mi obowiązki znają państwo chociażby z relacji telewizyjnych. Pragnę w tym momencie podziękować tym osobom, które okazały mi zaufanie w imieniu pana Cezarego Lemańskiego powołanego na zastępcę dyrektora ds. lecznictwa i rehabilitacji, dziękuję za pełne zaufanie. Powierzone mi zadanie przyjąłem z poczucia obowiązku zdając sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka na mnie od tej chwili spoczywa. Postawiłem jeden warunek na posiedzeniu zarządu w dniu 25 maja 2006 r. na piśmie poprosiłem minimalną pomoc finansową warunkującą funkcjonowanie SPZZOZ. Musi ona wynieść 300 tys. zł miesięcznie począwszy od maja 2006 r. bez spełnienia tego warunku nie widzę możliwości administrowania szpitalem”. Czyli tam miesięcznie brakuje 300 tys. zł. i to brakuje od lat, od momentu jak przeniesiono tam szpital. Panie tu powiedziały, że jest ładnie chirurgia zrobiona i czeka na pacjenta - a jego nie ma. Tu jest problem, po prostu nie ma pacjentów. Trzeba zrobić mały szpital taki, jaki jest potrzebny dla małego powiatu. Mówiłem o tym, że są wysokie koszty utrzymania i one będą. Jest problem ogrzewania, zimą tam szło 25 tys. litrów oleju na tydzień. Oczyszczalnia ścieków musi być obsługiwana, to są wszystkie wysokie koszty. Tutaj ciepłociąg podłączyło miasto szpitalowi w 1997 roku, szpital nie zapłacił ani złotówki, bo było w ramach programu likwidacji lokalnych kotłowni. Teraz nie macie ciepłej wody, a gdybyście byli pod ciepłociągiem to byłby dług najwyżej w PEC-u, a woda ciepła by była. Ciepło z ciepłociągu jest o połowę tańsze jak z kotłowni olejowej. Kanalizacja tu jest i wszystkie media. Można było na czas wykonania remontu tego szpitala przenieść tam, potem zorganizować go jak potrzeba w Gostyninie. Problem jest jeszcze z dojazdem do szpitala, rodziny nie mają jak dojechać do chorych. Tu w tym szpitalu nie leczą się ludzie z Płocka, Duninowa, Słubic, Sannik. Ten problem musi zostać rozwiązany tylko w ten sposób jak ja mówię inaczej będą koszty.

Pani Aleksandra Machowska – na oddziale chirurgii są pacjenci. Jest piękny blok operacyjny jest pełne obłożenie łóżek, oddział chirurgii w tej chwili nie przynosi strat wyszedł na zero, przez to, że podniósł standard swoich usług. Chodzi o to, aby zwiększyć ilość łóżek, przyciągnąć pacjentów do nas do Kruka, postarać się o specjalistów i ludzie przyjadą. Są takie plany odnośnie tej sali operacyjnej, aby stworzyć oddział restuturyzacji, czyli pierwszego kontaktu oddziału ratunkowego połączonego z OIOM-em, co też generuje duże pieniądze. Bo zanim pacjent trafi na oddział dalej przechodzi przez oddział ratunkowy, tutaj wyraźnie pieniądze idą za pacjentem, bo trzykrotnie jest zapłacone za jednego pacjenta. Państwo musicie spotkać się z dyrekcją, my jesteśmy tylko przedstawicielami pracowników. Państwo decydujecie o losach tego miasta, tej gminy, tego powiatu i szpitala. Poprosimy dyrektora o ustalenie terminu spotkania i skontaktowanie się z państwem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – moje zdanie jest takie, że ruch należy do pana dyrektora. Natomiast dobrze by było, aby była przygotowana koncepcja na dalsze funkcjonowanie.

Radny Piotr Jankowski – sprawa jest delikatna. Teraz każdy patrzy na swoje miejsce pracy. Na doraźny cel należy środki przekazać. Musimy jako miasto pomóc.

Pani Małgorzata Wiland – nie od załogi zależało przeniesienie szpitala. Ma to swoje wady i zalety, ponieważ pacjenci z oddziałów interny, pulmonologii czy rehabilitacji są zadowoleni z usytuowania szpitala. Nam chodzi o pomoc na teraz, a dalsze rozwiązania nastąpią z czasem. Pacjenci do szpitala trafiają z różnych rejonów Sochaczew, Sanniki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – taką dyskusję zatrzymujemy na tym poziomie.

10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder odczytał pisma:

- *Zarządzenie Wojewody mazowieckiego w sprawie ustalenia liczby radnych wybieranych w wyborach w 2006r. na obszarze Województwa Mazowieckiego do Sejmiku Województwa Mazowieckiego, rad powiatów, rad gmin oraz rad dzielnic m. St. Warszawy.*
- *Zaproszenie na VIII Spartakiadę Radnych i Pracowników Samorządowych Powiatu Gostynińskiego.*

Pisma stanowią załącznik do protokołu.

Radny Tadeusz Gryning – jak postępują sprawy związane z termami gostynińskimi.

Burmistrz Miasta – ma być podpisana umowa – porozumienie z Zarządem Województwa Mazowieckiego. Jest w organizacji spółka termy gostynińskie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder – chciałem panu burmistrzowi podziękować za osobiste zaangażowanie w przeprowadzenie remontu trzech budynków przy ul. Polnej, ul.3-go Maja i ul. Dmowskiego.

Zbiorniki wodne przy Zamku, czy zdobędziemy jakieś pieniądze na odtworzenie ich.

Burmistrz Miasta – musimy zlecić wykonanie dokumentacji. Myślę, że w przyszłym roku będzie się to działo. Jak będziemy mieli dokumentację, to będzie II etap zagospodarowania Wzgórza Zamkowego i wtedy będziemy mogli skorzystać ze środków unijnych? Tam trzeba coś urządzić, ja widzę tam narty wodne na linie. Jeżeli mówimy o turystyce to mówimy o połączeniu zamku z nowo budowanym obiektem termalnym.

Do punktu 15

Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zamykam obrady XLI sesji Rady Miejskiej.

Spisały:
E. Cierpiowska
M. Sandecka

Przewodniczący Rady Miejskiej



Andrzej REDER